

Nowe stare czasy

(Artykuł przesłano do redakcji. Publikujemy go w wersji oryginalnej)

W dawnych czasach, tzw. PRL-u wśród działaczy PZPR część z nich, odpornych na zmiany określano mianem „betonu”. Czasy minęły, ale powiedzenie „historia lubi się powtarzać” nie przemija.

Oto przykład;

Pan T. Bąk dość niefortunnie zamieścił swój wizerunek na ulotce śmieciowej . Choć niektórzy twierdzą, że to właściwe miejsce. Ale ulotki trafiły do każdej rodziny i chcąc nie chcąc pan Bąk bez zaproszenia stał się naszym gościem, rozpowszechniając swą urodę za publiczne pieniądze. Spotkało się to ze stosownymi uwagami.

Zdziwienie i „podziw” wywołuje powtórka z rozrywki. Znów dociera do nas ulotka śmieciowa, a jakże z wyrazistym wizerunkiem „dostojnego włodarza” na stronie tytułowej, z obowiązkowym słowem dla ludu. Harmonogram wywozu odpadów na ostatniej stronie z kolei całkiem zamazany. Widocznie dla mieszkańców mało istotny.
Ot i bezkrytyczna determinacja bycia umiłowanym.

Obserwator